

# GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 144 (453)

## W najbliższym czasie przejmie Rząd R.P. majątek polski na terenie W. Brytanii

### Rozmowy polsko-angielskie w sprawie długów wojennych

LONDYN. Prezes Narodowego Banku Polskiego, Edward Drożniak, który przybył w czwartek, dnia 23 maja, do Londynu dla przeprowadzenia rokowań i zawarcia umowy w sprawie spłaty długów wojennych, przystąpi do rozmów z przedstawicielami brytyjskiego ministerstwa skarbu w najbliższej przyszłości.

Jak donoszą z brytyjskich kół miarodajnych w Londynie, podstawa rokowań jest następująca: z długu, w wysokości 32 milionów funtów szterlingów, zaciągniętego na utrzymanie polskich władz państwowych w Wielkiej Brytanii, 3 miliony funtów zostanie uiszczonych z kwoty 7,5 milionów funtów szterlingów, ułokowanych w Anglii w złocie, zaś pozostałe 29 milionów powinno być zredukowane do kwoty 10 milionów funtów. Spłata

tych 10 milionów rozpoczęłaby się za 5 lat i zostanie dokonana w ciągu 15 lat.

Pozostałe w Wielkiej Brytanii złoto polskie, w sumie 4,5 miliona funtów szterlingów, zostanie przewiezione do Polski, przy czym rząd polski otrzyma również składy wojskowe, zawierające m. in. go-

towe konstrukcje mostów żelaznych wartości 6 milionów funtów szterlingów. Ponadto rząd polski przejmie znajdujący się na terenie Wielkiej Brytanii majątek polski. Tzw. „Interim Treasure Committee” z polecenia rządu brytyjskiego zaprzestanie działać. (PAP).

## Churchill i Eden krytykują rewizję traktatu anglo-egipskiego

LONDYN. Debata Izby Gmin w dniu 24 maja poświęcona była sprawie rewizji traktatu anglo-egipskiego i wycofania wojsk brytyjskich z Egiptu. W dyskusji zabierali głos przedstawiciele partii konserwatywnej — Churchill i Eden. Utrzymywali oni, że wycofanie wojsk brytyjskich z Egiptu po-

detnie podstawę komunikacji z Indiami i Oceanem Spokojnym, a w konsekwencji stworzy groźną sytuację dla bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii.

Odpowiadając na zarzuty opozycji minister spraw zagranicznych Bevin oświadczył, że decyzja rządu wypływa ze zrozumienia tego, co się obecnie dzieje na świecie. Traktat zawarty w roku 1936 na lat 20 przewidywał rewizję po upływie 10 lat. Decyzja ostateczna należy do Izby, która postanowi zgodnie z idealami ONZ. (PAP).

## „Pesymizm jest bezpodstawny...”

NOWY JORK. Delegat Stanów Zjednoczonych do ONZ, były sekretarz stanu Stettinius, przemawiając na obiedzie, wydanym przez Instytut Nauk Społecznych, krytykował bezpodstawne pesymistyczne opinie na temat rozwoju sytuacji międzynarodowej. Stwierdził on, iż nie ulega wątpliwości, iż skuteczna współpraca wielkich mocarstw i mniejszych państw w interesie pokoju i wolności jest możliwa i konieczna. Współpraca ta bynajmniej nie wymaga zupełnego braku rozbieżności. Każde porozumienie opiera się na zasadniczych wspólnych elementach. Zadanie to wymaga czasu, a Organizacja Narodów Zjednoczonych

liczy dopiero 5 miesięcy. Dąży ona jednak wytrwale do umocnienia fundamentów pokoju, założonych przez aliantów. (PAP)

## Rosną sumy funduszu odbudowy

### Akcja subskrypcji PPOK trwa

#### Kolejarze przodują

W ciągu pierwszego tygodnia akcji subskrypcyjnej na terenie Krakowa subskrybowało PPOK 35.361 osób na łączną sumę 27.512.465 zł. Na czołowym miejscu znajdują się pracownicy Dyrekcji Okręgu Kolei w Krakowie, którzy zadeklarowali 8 milionów zł, wpłacając 1.653.000 zł. Świat pracy okazał wysokie wyrobienie obywatelskie, deklarując 13 milionów złotych i wysuwając

się tym samym przed handel, przemysł, wolne zawody, spółdzielczość i rolnictwo.

#### Pracownicy PPT i MR

Pracownicy Zarządu Centralnego PPT i MR w Łodzi, w liczbie 173 subskrybowali PPOK na sumę 120.500 zł.

#### Chłopi

Akcja subskrypcyjna PPOK rozwija się również na wsiach województwa łódzkiego.

Przykładem obywatelskiego stosunku chłopów do zagadnienia odbudowy kraju jest wieś Grzybów, w powiecie kutnowskim — wszyscy bez wyjątku chłopcy tej wsi subskrybowali PPOK w wysokości przekraczającej normę.

#### Robotnicy

Pracownicy Zjednoczenia Fabryk Cementu R. P. w Sosnowcu zadeklarowali ogółem 246.000 zł. na Pożyczkę Odbudowy Kraju.

Fabryka musztardy i octu w Bydgoszczy subskrybowała na rzecz Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju kwotę 100.000 złotych

#### Włókniarze

Na posiedzeniu w dniu 22 maja br. Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego subskrybował na Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju sumę zł. 100.000.

Oddział Związku w Łodzi subskrybował 50.000 zł., a sekcja dzielnicy — 25.000 zł. Razem Zw. Zaw. Włókienniczy w Łodzi subskrybował 175.000 złotych.

#### Lokal Komisji Głosowania Ludowego

Lokal Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego mieści się w Sądzie Okręgowym (ul. Krakowskie Przedmieście 76), pokój Nr. 9.

Nr. telefonu 29-09.  
Godziny urzędowania 8—15.  
Godziny dyżurów 15—18.

## Depesza Prezydenta Trumana do Emira Transjordanii

LONDYN. Prezydent Stanów Zjednoczonych Truman wysłał w czwartek wieczór depeszę do emira Transjordanii z zapewnieniem, iż „zgodnie ze stanowiskiem, zajęty przez rząd Stanów Zjednoczonych, nie zostaną przeprowadzone żadne zasadnicze zmiany w Palestynie bez porozumienia z Arabami i przywódcami żydów”.

## W. Brytania i dominia popierają ONZ

LONDYN. W dniu 24 maja, t. j. w dniu święta Imperium Brytyjskiego, przedstawiciele rządu Wielkiej Brytanii i dominów ogłosili wspólną deklarację, wyrażającą pełne poparcie dla ONZ, która jest nie tylko podstawą pokoju i bezpieczeństwa, ale winna dopomóc do stworzenia światowego planu gospodarczego i ogólnego dobrobytu.

## Węgry żądają zwrotu zabrow. mienia

LONDYN. Premier węgierski Ferenc Nagy zwrócił się do przedstawicielstwa dyplomatycznego W. Brytanii i St. Zjednoczonych w Budapeszcie o interwencję w sprawie zwrotienia Węgom mienia, wywiezionego na zachód przez Niemców i Węgrów hitlerowców.

## Warszawa i okręg warszawski przodują

### 31 b.m. zamknięcie subskrypcji

W związku z kończącym się okresem subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju, odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja prasowa, pod przewodni-

#### Gdzie subskrybujemy PPOK

W ostatnim tygodniu subskrypcji PPOK wszystkie placówki subskrypcyjne (N.B.Polski, B.G.K., Państw. Bank Handlowy Warszawski, KKO, Bank „Społem”, Centralna Kasa Spółek Rolniczych, Kasa Przemysłowców i Rolników, oraz Urzędy Skarbowe), czynne będą: 1) w d.d. 26 i 30 maja od godz. 12-ej do godz. 19-ej, 2) w d.d. 27, 28, 29 i 31 maja od godz. 8-ej do godz. 19-ej.

ctwem prezesa Naczelnego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki posła Popieła. Na konferencji tej Komisarz Generalny ob. Kościński poinformował przedstawicieli prasy o dotychczasowym przebiegu akcji subskrypcyjnej.

Z nadesłanych meldunków do Komisariatu Generalnego PPOK wynika, że w akcji subskrypcyjnej pierwsze miejsce zajmuje świat pracy: robotnicy, inteligencja pracująca oraz wojsko. Z miast, pod względem ilości subskrybentów, przoduje Warszawa i okręg warszawski. Również duży odzewik znalazło hasło odbudowy kraju wśród ludności wiejskiej, zwłaszcza wśród osadników i repatriantów z nad Buga.

Termin zamknięcia subskrypcji nastąpi w dniu 31 maja br. (PAP)

Wszyscy subskrybują PPOK w walce o przyszłość Polski nie może być dezerterów.



# Nie może być dezertersów

(L. B.) Zbliża się termin zakończenia subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju. Raporty z przebiegu akcji subskrypcyjnej są pomyślne. Często subskrybenci deklarują więcej, niż wynoszą ustalono przez Komitet Obywatelskie normy. Świat pracy, duchowieństwo, rzemiosło, wolne zawody, kapieństwo, spółdzielnie, nauczyciele, wojsko, młodzież szkolna, milicjanci, kolejarze itd. — wszyscy rozumieją, że tylko wspólny wysiłek umożliwi rządowi przeprowadzenie inwestycji na taką skalę, jaka zagwarantuje rozwój ekonomiczny, uzupełnienie naszego majątku narodowego, zwiększenie produkcji, zwiększenie ilości narzędzi pracy i ilości towarów dla konsumpcji.

Rzadko kiedy w historii Polyska została przyjęta z takim entuzjazmem przez społeczeństwo. Urzędnicy w instytucjach, przyjmujących subskrypcje, opowiadają o wzruszających wypadkach: zjawia się delegacja uczniów gimnazjalnych i wpłaca 800 złotych na Pożyczkę. Uczniowie samorzutnie zorganizowali komitet pożyczkowy i zebrał paręset złotych z matych składek, zobowiązując się — pod gwarancją nauczyciela — wykupić jedną obliżację.

Chalupaiczka, zamieszkała na przedmieściu Lublina, wpłaca 4.000 złotych. Nie zwrócił się do niej żaden Komitet Obywatelski i żaden urzędnik Izby Skarbowej. Czytała po prostu w gazecie, iż należy pożyczyc Państwu pieniądze, które będą użyte dla odbudowy wsi i miast, portów, kolei i dróg, czytała po prostu w gazecie, że trzeba Polskę odbudować i, że wszyscy muszą pomóc. Przyszła i dała swoje oszczędności. Pewnemu lubelskiemu kupcowi wymierzył Komitet Obywatelski, w skład którego wchodzi i przedstawiciele kupieństwa, normę Pożyczki ustaloną na podstawie kategorii zarobkowej, do której został zaliczony. Obywatel ten deklarował o 10 tysięcy więcej. Jeden z wielkich zakładów lubelskich, produkujących maszyny, zadeklarował o 100 tysięcy złotych więcej, niż norma wymagała. Na zebraniach inicjowanych przez członków załóg warsztatów pracy uchwalają robotnicy i urzędnicy jednomyślnie subskrypcje Pożyczki, i przeważają na ten cel część uposażenia.

W województwie lubelskim większość społeczeństwa zajmuje jedyne stanowisko, jakie Polak i patriota może zająć. Musimy się odbudować, opierając się przede wszystkim na własnych siłach. Musimy sami zebrać pieniądze, które potrzebne są do naprawy naszego domu, do odnowienia naszych warsztatów i narzędzi pracy. Pożyczamy sami sobie, pożyczamy Ojczyźnie.

Opieszali mają jeszcze parę dni czasu, aby spełnić swój obowiązek. Komitet Obywatelski Pożyczki Odbudowy Kraju wysłał do opieszalych — przedstawicieli organizacji młodzieżowych, którzy przypominają, że 30 maja termin upływa. Nie może być dezertersów w walce o przyszłość Polski!

Dezertera powinno społeczeństwo napiętnować — jego bezpośrednie społeczeństwo, czy to zrzeszenie kupieckie, czy organizacja wolnego zawodu, czy cech rzemieślniczy. Honor i patriotyzm każdej organizacji wymagają od niej dopilnowania przebiegu subskrypcji wśród swoich członków, aby 30 maja móc oświadczyć: wszyscy spełnili swój obowiązek, wśród nas dezertersów nie ma!

## Kursy Szoferskie

Z przeszkoleniem w warsztatach Lublin, Żmigrod 5, telefon 12-13

Wpisy i informacje codziennie. Wojskowi i pracownicy państwowi zwolnieni.

# Reakcja uwiła sobie gniazdo wśród 35-cio tysięcy rzeszy wychodźczej na Bliskim Wschodzie

## Terror odpowiedzią na chęć powrotu do kraju

MOSKWA. Korespondent agencji Tass w Kairze przeprowadził wywiad z szefem polskiej misji repatriacyjnej na Bliskim Wschodzie, Sancykiem, który oświadczył, że na Bliskim Wschodzie — w Afryce i w Indiach znajduje się jeszcze 35.000 polskich emigrantów, którzy mają być repatriowani. W obecnych warunkach repatriacja przedstawia duże trudności, gdyż dotychczas w miejscach, gdzie koncentrują się Polacy, działają przedstawiciele byłego polskiego rządu w Londynie, którzy za pomocą terroru i propagandy przeciw nowej Polsce przeszkadzają repatriacji Polaków. Wiadomo jest, że we wszystkich miejscach, gdzie się koncentrują polscy emigranci, istnieją komitety pomocy polskim emigran-

tom, popierane przez polskie reakcyjne koła w Londynie, oraz przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii. Komitety udzielają za pomoci w wysokości 12 funtów miesięcznie każdemu emigrantowi, a równocześnie prowadzą propagandę skierowaną przeciwko powrotowi do Polski, posuwają się nawet do terroru. Znane są wypadki, kiedy osobom, wyrażającym życzenie powrotu do kraju, komitet natychmiast obciął zasiłek. W szkołach wpaiana jest dzieciom nienawiść do nowej Polski. Wszyscy nauczyciele, nie wyłączając księży, którzy choć w najmniejszym stopniu okazali, że uważają za słuszny powrót do kraju, zostali natychmiast zwolnieni. Listy od krewnych przechodzą przez cenzurę komitetów. Wszystkie listy,

mówiące prawdę o wolnej demokratycznej Polsce są niszczone.

W obozach dla deportowanych wolno tylko czytać reakcyjne książki i dzienniki, które podają oszczerstwa o nowej Polsce. O ile deportowani czytają inną literaturę, są pozbawieni pomocy i pozostawieni własnemu losowi.

Nie lepiej przedstawia się położenie żołnierzy, którzy chcą powrócić do kraju. Polska misja repatriacyjna otrzymuje wiele listów od polskich żołnierzy, przebywających w brytyjskich obozach dla niemieckich jeńców wojennych, którzy donoszą, że przed końcem wojny Niemcy siłą zmobilizowali wielu Polaków i wysłali ich do Grecji lub Włoch. Po rozgromieniu Niemców wielu Polaków zostało wziętych do niewoli przez wojska angielskie. Jeńcy Polacy zostali wysłani do Egiptu i innych miejscowości w Afryce. Wielu z nich później pod groźbą zaciągnięcia się do armii Andersa, Ci, którzy kategorycznie odmówili wstąpienia do armii Andersa, a chcieli powracać do kraju, do dzisiejszego dnia są w specjalnych obozach. Brytyjskie władze wojskowe nie pozwalają członkom misji na odwiedzenie tych obozów i prowadzenie spisów żołnierzy, chcących powrócić do kraju, natomiast oficerowie andersowscy swobodnie odwiedzają te obozy i robią wszystko, aby zwrócić żołnierzy do armii Andersa. Ponieważ rząd Libanu dotychczas nie nawiązał stosunków dyplomatycznych z rządem polskim, los deportowanych jest w reżymie „konsula” byłego rządu polskiego na emigracji, który prowadzi czynną walkę przeciw Polakom, wyrażającym chęć powrotu do ojczyzny. W takiej sytuacji misja nie jest dotychczas w stanie nawiązać kontaktu z polskimi uchodźcami w Libanie. (PAP)

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia

Pastą do obuwia

„STANGARD”

Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94

2015

## Ćwierć miliona kolejarzy strajkuje w USA

### Przerwanie ruchu na 337 liniach

NOWY JORK. Zagrożający Stanom Zjednoczonym strajk kolejarzy ma objąć ćwierć miliona pracowników na 337 liniach kolejowych, należących do 2 związków zawodowych. Ruch strajkowy rozszerzył się na wybrzeże Pacyfiku. Kolejarze żądają większych podwyżek płac i zmiany warunków pracy. Odrzucili oni zalecenia prezydenta Trumana podwyżki płac o 13 i pół centa na godzinę. W piątek do Białego Domu zwołano konferencję w celu osiągnięcia porozumienia. Pociągi wojskowe i szpitalne, oraz dostarczające mleko, mają być czynne mimo strajku. Rząd gromadzi samoloty, statki i samochody ciężarowe w celu niedopuszczenia do przerwy dostaw żywności.

W Nowym Jorku, Waszyngtonie i Chicago strajk zapowiedziano przez głośniki. Urzędnicy UNRRA ostrzegają, że jeżeli na skutek strajku wstrzymana będzie wysyłka żywności z Ameryki, spowoduje to śmierć tysięcy ludzi w Europie.

Gdyby strajk w amerykańskim przemyśle węglowym sifończył się nawet w bieżącym tygodniu, kopalnie nie mogłyby pracować wskutek braku środków transportowych do wywożenia węgla. Rozjem w przemyśle węglowym kończy się w sobotę. Wtedy robotnicy mają zdecydować, czy chcą nadal pracować dla rządu, który przejął kopalnie.

NOWY JORK. Z Pittsburgu donoszą, że większość górników węglowych odmawia powrotu do pracy bez oficjalnej umowy związkowej, mimo iż rząd Stanów Zjednoczonych objął zarząd nad kopalniami. (PAP).

## Sytuacja żywnościowa będzie ciężka jeszcze przez 5 lat

WASZYNGTON. Rada dla spraw rolnictwa i Wyżywienia (FAO) wyłoniła specjalną komisję, która opracowuje plan utworzenia specjalnej rady żywnościowej. Organizacja ta będzie instytucją nadrzędną nad

UNRRA i anglo-amerykańską komisją żywnościową.

Misja ministra Morrisona wpłynęła na zmianę amerykańskiej polityki żywnościowej. Społeczeństwo amerykańskie dowiedziało się, że światu grozi głód niniejszo do przyszłej wiosny, ale że sytuacja żywnościowa będzie bardzo ciężka jeszcze przez 5 lat.

## Własow schwytany i odesłany do Moskwy

LONDYN. Brytyjska agencja prasowa B.I.P. donosi, iż na terenie Niemiec, na pograniczu amerykańskiej i radzieckiej strefy okupacyjnej aresztowany został generał Własow, organizator i dowódca oddziałów rosyjskich, które wlezyły po stronie niemieckiej. Generał Własow usiłował przedostać się samochodem do strefy amerykańskiej, a stamtąd do Szwajcarii. Podróż odbywał w towarzystwie swej przyjaciółki, Niemki. Znalaziono przy nim znaczną ilość obcych walut i wiele biżuterii. Pogranicznicy wartownicy radzieccy rozpoznali Własowa, który został odesłany do Moskwy.

„A U T O”  
Lublin, ul. Noworybna 1 (róg Nowej)  
Kupuje i sprzedaje części zamienne oraz akcesoria do samochodów wszystkich marek. 2422

PRACOWNIA  
Zegarmistrzowska  
przy ul. Lubartowskiej Nr 12 m. 26 ul. Nowa  
przyjmuje zegarki do reperacji — wykonuje w krótkim terminie — gwarancja. — oraz kupuje stare zegarkowe zegarki, części do zegarków. 942

## W KILKU WIERSZACH

\* RZYM. Ogólna liczba obywateli włoskich uprawnionych do głosowania, wynosi nieco więcej, niż 28 milionów. Na podstawie wyników wyborów samorządowych przewiduje się, że głosować będzie około 30 proc. wyborców. W takim wypadku 2 czerwca poszłoby do urn około 22 milionów Włochów.

\* PARYŻ. W Paryżu otwarta została konferencja Europejskiego Komitetu Węglowego. Przedmiotem obrad konferencji jest sprawa produkcji węgla, nie zaś jego rozdziału. Polskę reprezentuje wiceminister Ciszewski i dyrektor Topolski. Konferencja ma charakter zamknięty. Prasa nie została dopuszczona.

\* WASZYNGTON. W dniu 27 maja rozpoczną się w Waszyngtonie rokowania między przedstawicielami Szwecji, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie mienia niemieckiego w Szwecji.

\* LONDYN. Austriacki minister spraw

Pięćdziesiąt lat pracy zawodowej w miastach Odessie, Moskwie, Łodzi, Warszawie, i Lublinie. Duże doświadczenie fachowe daje gwarancję należytego wykonania fotografii indywidualnej, grupowej, architektury — portretów. — Orsz przyjmujemy fotografie dla pomników wieńczących wypalanych na porcelanie — gwarantujemy trwałość fotografii  
w Firmie LUDWIK HARTWIG 6-to Huska 6. 1827

zagranicznych dr Gruber wysunął żądanie, aby Berchtesgaden wraz ze słynnym zamkiem Hillera w Berghofen został przyłączony do Austrii.

\* LONDYN. Na Pokładzie transportowca „Bergensfjord”, który zawiął ostatnio do portu Kingston (Jamajka) doszło w drodze do starć między zdemobilizowanymi z RAF mieszkańcami Jamajki i załogą okrętu.

Mydło „JAWA” i „PLON”  
Doskonalej jakości Do nabycia w każdym sklepie  
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5  
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2214



# Indie w walce

(Korespondencja własna „Gazety Lubelskiej“)

Bombaj, 10 kwietnia.

Jest rzeczą, nie ulegającą najmniejszej wątpliwości, że nadchodzi czas, w którym zdecydować się będą losy Indyj. Wielkowiekowa walka o wolność narodu hinduskiego dotęga na naszych oczach końca. Anglia zdaje sobie dobrze sprawę, że ostatnia wojna wprowadziła tak zasadnicze zmiany w układzie sił społecznych i narodowych na świecie, że utrzymanie przedwojennego status quo w Indiach jest prosto niemożliwością.

## WIELKIE WIĘZIENIE

„Indie są jednym wielkim więzieniem, którego klucze schowane są na Downing Street (siedziba premiera Anglii w Londynie — przyp. red.)“ — słowa te wypowiedział niedawno, bo w 1945 roku, profesor Harold Lasky, Brytyjczyk i przewodniczący Labour Party, stronnictwa rządzącego obecnie Anglią. Tego rodzaju wypowiedzi obowiązują Labour Party trzymając obecnie mocno władzę w rękach i cieszy się nie wątpliwie poparciem dużej większości angielskiego społeczeństwa, należy więc przypuszczać, że tak mocno sprecyzowane stanowisko socjalistów angielskich w sprawie Indyj będzie miało następstwa wpływające pozytywnie na los narodu hinduskiego.

## „DIVIDE AND RULE“

Tym niemniej nie wszystko jest już w porządku. Jeszcze są kłopoty w społeczeństwie angielskim, które nie rozumie pewnych dziejowych konieczności. Jeszcze operuje się koncepcjami politycznymi, tracącymi myślenie epoki wiktoriańskiej, jeszcze stawia się na starą, wypróbowaną taktykę: „divide and rule“ — dziel i panuj, bijąc na zadrzażenia natury religijnej pomiędzy niektórymi odłamami ludności Indyj. Wiedzą o tym dobrze Hindusi i wiedzą też, w jaki sposób należy do upragnionej wolności dążyć. „Jest obowiązkiem każdego Hindusa buntować się i nieść bunt wszędzie przed sobą, aż do wywalczenia wolności. Przez ostatnie 25 lat byliśmy otwartymi wyznawcami rewolucji. Dzisiaj wiemy, że jedyną dla nas drogą jest walka rewolucyjna, aż do wyeliminowania obcych potęg z naszej ojczyzny“. Są to słowa jednego z czołowych bojowników o wolność Indyj, Pandit'a Nehru.

Nehru jest jedną z najciekawszych postaci hinduskiego ruchu wolnościowego. Ze swych 55 lat życia prawie połowę spędził w angielskich obozach koncentracyjnych. W 1936 roku, jako czołowy przedstawiciel antyfaszystowskich kół hinduskich, bierze udział w domowej wojnie hiszpańskiej. Przed samą wojną Japończycy wyznaczyli cenę na jego głowę za antyfaszystowską

działalność w Chinach. W czasie wojny Nehru był cztery lata w obozie koncentracyjnym. W 1944 roku Nehru oświadczył: „Indie czują się zsolidaryzowane ze Związkiem Radzieckim i Chinami, gdyż kraje te reprezentują w tej wojnie ideały nam także drogie“.

## KONGRES NARODOWY

Pandit Nehru jest jednym z liderów ogólnonarodowej organizacji politycznej, która pod nazwą: Kongres Narodowy, stanowi w tej chwili najpotężniejszy ośrodek walki o wolne Indie. Kongres Narodowy jednoczy wszystkich Hindusów, bez żadnych różnic klasowych, stojących na platformie absolutnej niepodległości Indyj. Z punktu widzenia społecznego jedynie klasa najbogatszych posiadaczy ziemskich, arystokracji rodowej, związanej w swych interesach z panowaniem Anglików i oddanych Wielkiej Brytanii bogatych kupców, znajduje się w walce z Kongresem Narodowym. Wszystkie inne stronnictwa od prawicy poprzez ugrupowania chłopskie, a

skończywszy na Hinduskiej Partii Komunistycznej, działają w ramach Kongresu.

## RÓŻNICE ZACHERAJĄ SIĘ

W publicystyce angielskiej pokutują jeszcze stare przesady o nienawiści na śmierć i życie, która miałaby jakoby dzielić dwa odłamki ludności Indii na tle religijnym, a więc bramaniów i muzułmanów.

Według naswietlenia sytuacji przez prasę angielską nienawiść jest tak głęboka, że wyklucza wszelkie pokojowe współżycie obydwu stron dlatego obecność i mediacja Anglików konieczna wprost jest dla państwowego bytu Indii. Rzeczywiście, sytuacja tała istniała, ale jakieś dwadzieścia lat temu. Na przestrzeni ostatniego dwudziestolecia różnice religijne pomiędzy ludnością muzułmańską, a brami niestety zatarły się zdecydowanie i moment wspólnoty interesów politycznych całego narodu hinduskiego w walce o niepodległość przeważa nad interesami poszczególnych odłamów religijnych.

# Wiadomości z kraju

## KONGRES TURYSTYCZNY

KRAKÓW. W Krakowie rozpoczął się pierwszy powojenny ogólnopolski kongres turystyczny, zwołany przez Ministerstwo Komunikacji.

## DEKORACJE W MIN. LEŚNICTWA

WARSZAWA. W Gmachu Ministerstwa Leśnictwa odbyła się uroczystość udekorowania grupy pracowników ministerialnych medalem „Zwycięstwa i Wolności“.

## SZEF MISJI UNRRA

U MIN. JĘDRYCHOWSKIEGO  
WARSZAWA. W dniu 21 bm. minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr Stefan Jędrzychowski przyjął szefa UNRRA w Polsce gen. Drury.

## POLSKO-CZECHOSŁOWACKA

UMOWA HANDLOWA  
WARSZAWA. Rozmowy z delegacją czechosłowacką, prowadzone w atmosferze

serdecznej współpracy, uwięzione zostały podpisaniem umowy pocztowo-telekomunikacyjnej między Polską a Czechosłowacją.

## 5,5 TYS. PRACOWNIKÓW

ZATRUDNIAJĄ STOCZNIE  
GDANSK. Zjednoczenie Stoczni Polskich zatrudnia obecnie 5.584 pracowników, w tym 2.831 fachowców, 1.914 pracowników niewykwalifikowanych, 686 umysłowych oraz 153 Niemców.

## NOWE SZYBY NAFTOWE

POD JASLEM  
JASŁO. Na terenie gromad Roztoka Glinnołek pow. jasielskiego dowieziono się na głębokości 400 m. ropy naftowej. Na razie nowych pięć szybów produkuje samoczynnie gaz, który jest odprowadzany do zbiorników w Tarnowcu.

## RUDY ROSYJSKIE

DLA POLSKICH HUT  
KATOWICE. Centrala Zaopatrzenia Hutniczego zakontraktowała dostawę następujących rud z ZSRR: 150 tys. ton rudy żelaznej, 40 tys. ton rudy manganowej oraz 3 tys. ton rudy chromowej.

## DAR KOOPERATYSTEK ANGIELSKICH

DLA DZIECI POLSKICH  
WARSZAWA. Przybyła wczoraj do Warszawy przedstawicielka Angielskiej Ligi Kooperatystek, członkini Labour Party, p. Margaret Kay.

P. Kay przywiozła 2 i pół tony odzieży jako dar kooperatystek angielskich dla dzieci najbardziej zniszczonych okręgów Polski.

## Migawki repatriacyjne

W dniu 21 bm. zatrzymał się w Warszawie transport Polaków powracających ze Związku Radzieckiego (Irkuick). Transport liczący 1.504 osoby skierowany został na Starogard i Szczecin.

Z Kazachstanu powróciło do Polski 217 dzieci polskich z sierocińca. Transport ten po obdarowaniu dzieckami paczkami odjechał do Gostynina koło Kutna.

W dniu 22 bm. przybył do Kutna transport z repatriantami z Kazachstanu, składający się z 67 wagonów (1.040 osób). Transport skierowano do Gniezna. (PAP)

# W sprawie zmiany obywatelstwa

Komunikat Polsko-Radzieckiej Komisji Mieszanej

Przedstawicielstwo Polsko-Radzieckiej Komisji Mieszanej do Spraw Repatriacji podaje do wiadomości, że w wykonaniu umowy z dnia 6 lipca 1945 roku między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej R. P. i Rządem ZSRR w części, dotyczącej prawa zmiany obywatelstwa polskiego osób narodowości rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej, rusińskiej i litewskiej, mieszkających na terytorium Polski i ich ewakuacji do ZSRR rozpoczęło urzędowanie i przyjmowanie zgłoszeń na wyjazd w siedzibach urzędowych: w Warszawie, przy ulicy Aleja Szucha 2 oraz w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 8. Do wiadomości osób zainteresowanych podaje się wyciąg z tekstu umowy z dnia 6 lipca 1945 r. oraz z protokołu wykonawczego do tej umowy: artykuł 2 „Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej R. P. zgadza się przyznać osobom narodowości rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej, rusińskiej i litewskiej prawo zmiany obywatelstwa polskiego, zgodnie z wyrażonym przez nie życzeniem“. Art. 4 „Osobom, prze-

siedającym się na podstawie niniejszej umowy, przyznaje się prawo zabrania ze sobą swych rodzin. Do rodziny mogą być zaliczeni żona (lub mąż), dzieci, matka, ojciec, wychowankowie, jak również inni krewni, niezależnie od ich narodowości, jeżeli prowadzą wspólne gospodarstwo i wyrażili życzenie przesiedlenia się“. Art. 5 „Przesiedlenia dokonuje się na podstawie dobrowolnego wyrażenia swej woli przez każdą z wyżej wskazanych osób“. Art. 6 (Protokół). „Osobom wyjeżdżającym przy usługach prawo zabrania ze sobą należące do nich mienia, nie przewyższającego wagą 2 ton na rodzinę dla ludności wiejskiej i jednej tony na rodzinę dla ludności miejskiej, wyjąwszy przedmioty, których wywóz jest wzbroniony. Prócz tego, osobom zawodów specjalnych, jak rzemieślnikom, lekarzom, artystom, uczynom itp. przyznaje się prawo wywozu przedmiotów, niezbędnych dla ich pracy zawodowej“. Art. 7 (Protokół). „Osoby, wyjeżdżające z ZSRR do Polski i z Polski do ZSRR mają prawo wziąć ze sobą do tysiąca złotych (lub odpowiednio do tysiąca rubli) w gotówce, którą otrzymają w wyznaczonych przez Komisję punktach, drogą zamiany na radziecką (i odpowiednio polską) walutę. Osoby, mające prawo zmiany obywatelstwa polskiego zgodnie z art. 2, znajdujące się w chwili podpisania umowy na terytorium Polski, winny się zwrócić w terminie do 15 czerwca 1946 r. do przedstawicielstwa Polsko-Radzieckiej Komisji Mieszanej z podaniem o zmianę obywatelstwa polskiego na obywatelstwo radzieckie. (PAP)

## Powołania komisji dla unormowania plac i cen domaga się K. C. Zw. Zawodowych

W dniu 24 bm. zakończyły się 2-dniowe obrady Wydziału Wykonawczego Komisji Centr. Związków Zawodowych w Polsce. W drugim dniu obrad referat na temat sytuacji gospodarczej w kraju oraz polityki plac i cen wygłosił ob. Włodzimierz Sokorski.

W wyniku obrad uchwalono rezolucję w sprawie referendum, w sprawie plac i cen, akcji budowlanej, udziału Związków Zawo-

dowych w święcie ludowym w dniu 9 czerwca rb., rezolucję organizacyjną oraz w sprawie rozbudowy szkolnictwa zawodowego.

W rezolucji gospodarczej Wydział Wykonawczy KOZZ domaga się m. in. powołania nadzwyczajnej Rządowej Komisji dla unormowania zagadnienia plac i cen. Prace tej komisji mają być zakończone do 1 września rb. Wydział Wykonawczy postanowił również domagać się powołania do życia Komisariatu Cen przy Specj. Komisji do Walki z Nadużyciami dla uregulowania cen woinorynkowych. (PAP)

## Rola spółdzielczości w 3-letnim planie gospodarczym

Wczoraj odbyło się w Warszawie inauguracyjne posiedzenie Komisji Wiejskiej Związku Spółdzielni R. P. „Społem“. Komisja Wiejska została powołana w rezultacie połączenia Zrzeszenia Spółdzielni Związku Samopomocy Chłopskiej ze „Społem“ i ma na celu koordynowanie pra-

cy wszystkich wydziałów działających na odcinku wiejskim.

Przewodniczący Komisji Wiejskiej, ob. Fedeki, nakreślił plan działalności Komisji na najbliższą przyszłość.

W ciągu dalszych obrad omówiono ogólny projekt struktury Komisji Wiejskiej, na stępnie rolę spółdzielczości w 3-letnim gospodarczym planie państwowym, ze specjalnym uwzględnieniem produkcji i rozdzielstwa maszyn rolniczych.

Na zakończenie wyłoniono specjalną komisję, która zajmie się opracowaniem projektu polityki zbożowej i ziemioplodów na rok 1946/47. (PAP).

## Wytwórnia Kamieni Młyńskich i Sprzedaż Artykułów Technicznych „CENTROMEY“

Lublin, ul. 1-go Maja 53 tel. 12-26

poleca: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, guziki, klingerit, łożyska kulowe i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa nr 15 BIURO: ul. 1-go Maja 53 m 4 tel. 12-26

## Zakład Optyczny

# FELIKS HOŁOWIŃSKI

Lublin, Staszica 2 tel. 17-12

Poleca okulary przeciwsłoneczne ochronne w dużym wyborze. Ceny niskie.



# Szlachetny cel i procent z łupów

## Czwarty dzień procesu terrorystów z NSZ i OP

W czwartym dniu rozprawy przeciw trzynastu studentom, członkom NSZ i OP, sąd przesłuchał resztę oskarżonych, mianowicie Sowińskiego, Masłowskiego i Pietrzaka.

Oskarżony Sowiński, student I roku medycyny, członek NSZ, po powrocie z niewoli niemieckiej do kraju spotkał swego koleżkę Niezabitowskiego (pseudonim „Lubiec”) i ten oświadczył mu, że organizacja NSZ nie została rozwiązana. Dopiero po drugiej z kolei „akcji” zorientował się o oskarżony, że znajduje się w grupie przeznaczony do zadań specjalnych. Jedno z takich zadań polegało na „likwidowaniu” funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa — Wallisa. Rozkaz „likwidowania” odebrał Lubiec od swego zwierzchnika Ołbromskiego. Obaj, oskarżony i Lubiec, udali się do miejsca zamieszkania Wallisa, ale go nie znaleźli. Później już oskarżony nie próbował wykonać wyroku, jakkolwiek Ołbromski na to nalegał.

Następnie oskarżony, wspólnie z Lubieciem, Pietrzakiem i jeszcze czwartym kolegą, mieli wykonać napad na niejakiego Borgia, zamieszkałego przy ul. Kruczej. I ten napad nie doszedł do skutku, ponieważ uczestnicy grupy, po przybyciu na miejsce, w ostatniej chwili wycofali się z akcji.

Wreszcie oskarżony, wspólnie z Lubieciem i trzema innymi kolegami, planowali napad na pewnego bogatego mieszkańca Otwocha, ale nie byli w stanie go odszukać.

Oskarżony Masłowski wstąpił już po wojnie do brygady świętokrzyskiej NSZ, stacjonującej pod Pilsnem, lecz zniechęcony stosunkami, panującymi w brygadzie, po trzech dniach potajemnie ją opuścił. Po powrocie do kraju, spotkał się z niektórymi współtowarzyszami. W rozmowach poruszo na została m. in. sprawa broni zakupanej po upadku powstania na terenie Domu Kolejowego. Udziału w odkopywaniu broni nie brał. Nie zamierzał o ukrytej broni właściwym władzom, w obawie przed aresztowaniem. Przeczy jakoby również utrzymywał później kontakty z Brygadą Świętokrzyską w formie korespondencji.

Oskarżony Pietrzak, oficer NSZ, dowódca placówki w Domu Kolejowym w czasie powstania warszawskiego, zeznaje, że po upadku powstania nie poszedł do niewoli, lecz jako cywil udał się do Częstochowy, gdzie z ramienia NSZ szkolił młodych chłopców. Oskarżony twierdzi, że po powrocie do Warszawy nie prowadził dalszej pracy konspiracyjnej. Swój udział w planowanym napadzie na Borgia przy ul. Kruczej tłumaczy przypadkowym przybyciem do kolegi Kilianowskiego na Pragę, gdzie właśnie omówiona została ta akcja i gdzie zaproponowano mu w niej udział. Oskarżony tłumaczy, że akcja ta miała szlachetny cel, a mianowicie zdobyte fundusze miały pójść

na zakupienie protezy dla kolegi inwalidy i na ekshumację zwłok poległego towarzysza walk. Przyznaje jednak, na pytanie prokuratora, że przewidziany był pewien procent łupu dla każdego z nich. Następnie sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków.

Jako pierwszy, zeznaje sprawowany z więzienia Mierosław Ostromecki, za czasów okupacji szef biura informacyjnego NSZ i członek komitetu wykonawczego Organizacji Polskiej (a po wyzwoleniu w r. 45 inspektor obszaru wschodniego). Stwierdza on, że zna oskarżonego Symonowicza jako kierownika działu młodzieżowego OP i członka „Zakonu” tej organizacji. W czerwcu 45 roku świadek zwrócił się do oskarżonego Symonowicza z poleceniem przywrócenia do życia akademickich grup młodzieżowych OP. Stwierdza on, że rozkazem komendanta NSZ gen. Boguckiego z maja lub z czerwca, powołane zostały do życia tzw. grupy AS — Akcji Specjalnej, mające za zadanie zdobywanie środków finansowych i „likwidowanie” funkcjonariuszów Bezpieczeństwa.

Gen. Bogucki w rozmowie ze świadkiem w kwietniu 45 r. oświadczył, że uważa za konieczne utrzymanie organizacji NSZ w dalszym ciągu w konspiracji. Świadek przypomina sobie, że w lipcu 45 r. miała być przekazana do NSZ pewna grupa akademicka i w tej sprawie rozmawiał on z oskarżonym Symonowiczem.

Omawiając dalej wzajemny stosunek OP do NSZ, świadek stwierdza, że OP przez swoich przedstawicieli wchodziła w skład Rady Politycznej NSZ, ustalającej ogólne wytyczne działalności NSZ o charakterze politycznym.

Drugi z kolei świadek, Kobierzycka Maria została w lutym 1945 roku jako łączniczka Brygady Świętokrzyskiej zrzucona na spadochronie na terytorium Polski z samolotu niemieckiego z zadaniem nawiązania łączności z członkami NSZ. Stwierdza ona, że z polecenia Ostromeckiego była dwa razy w charakterze łączniczki u oskarżonego Symonowicza w jego mieszkaniu w Radoci w lipcu i wrześniu 45 r.

Świadek Treliak Andrzej, kierownik organizacyjny okręgu warszawskiego NSZ, w

Co dzień studiować  
Będzie się politykę



swój cory, po oczyszczeniu jej z piegów, plam i innych skażeń. Kremem Specjalnym ANIDA, pielęgnując codziennie kremem matowym ANIDA, który udlaknitnia, matuje i utrzymuje ją w stałej świeżości... d. c. n. 2012

czasie od maja do października 45 r., opowiada o działalności OP w czasie związku Harcerstwa Polskiego. Świadek, wspólnie z Symonowiczem i współoskarżonym Gutakowskim, omawiali możliwości utworzenia Harcerstwa OP. Akcja ta jednak nie została w ogóle rozpoczęta.

Następny z kolei świadek dr Świszecz Aleksander stwierdza, że zna oskarżonego Kaoprzaka jeszcze z okresu przedwojennego jako studenta wydziału lekarskiego. W czasie pobytu w Warszawie świadek zapraszał oskarżonego Kaoprzaka dwukrotnie na zebrania organizacyjne, ale ten ani razu nie przybył. Świadek wiedział, że Zaorski należy do OP i przypomina sobie jeden wypadek, kiedy Zaorski prosił go o ustalenie dla trzech osobników kontaktu z NSZ, prośbę świadek przekazał Symonowiczowi.

Następny świadek Niezabitowski Tadeusz ps. „Lubiec” należał do osk. Pietrzakiem do grupy AS (akcja specjalna), która miała dokonać napadu na Borgia. Napady miały dostarczyć środków materialnych na cele organizacji. Za „pracę” członkowie AS mieli otrzymywać stałą pensję. Od Ołbromskiego świadek otrzymał 6 tys. zł., z której 2 tys. doręczył Saturninowi, 2 tys. Krzyszkofowi, zaś pozostałe 2 tys. zatrzymał dla siebie. Miał to być ekwiwalent za czas stracony przy przeprowadzaniu akcji na Wallisa. Świadek brał udział w dwóch akcjach; raz w Otwocku i raz w Warszawie, które jednak nie dały rezultatu, po czym, jak oświadcza, grupa ta miała już dosyć całej roboty i przestała się kontaktować i działać.

Jeśli chodzi o wymienione dwie akcje, udział w nich brali: świadek, Saturnin, Krzyszkof i Pietrzak. Były to akcje organizowane na własną rękę i pieniądze miały iść na cele prywatne uczestników. O innych grupach AS świadek nie wie.

Na tym rozprawę odroczone do jutra.

000

## Likwidacja 81 band Bilans rocznej działalności

WARSZAWA. Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego w okresie od 24 maja 1945 r. do 20 maja 1946 r. w wyniku przeprowadzonych operacji zlikwidował 81 band oraz rozproszył 14.

W czasie przeprowadzonych akcji 580 bandytów zostało zabitych, 166 rannych oraz dużą ilość bandytów aresztowanych.

Skonfiskowano 938 szt. ciężkiej i lekkiej broni maszynowej, 2762 szt. broni ręcznej oraz 5 działek i 2 moździerze. (PAP)

### Ważne dla Zamościa i okolicy

#### Firma W. ŁABĘCKI

farbiarnia parowa i pralnia chemiczna w Lublinie po dłuższej przerwie otworzyła w Zamościu przy ul. Zeromskiego 4 sklep filialny, w którym przyjmuje się wszelką garderobę do chemicznego czyszczenia i farbowania.

Wykonanie jak zwykle solidne i terminowe.

2420

## MEBLE nowe i używane

sypialnie - stołowe - kuchnie - tapczany

w cenach niskich poleca

### MIECZYŚLAW KOWALSKI

Lublin, Zielona 5 tel. 22-22

2031

## TYMCZASOWY ZARZĄD PAŃSTWOWY

### „ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

L. J. BORKOWSKI

Oddział w Lublinie ul. Łęczyńska Nr. 3 Tel. 21-53 i 33-33

zawładniętym wszystkim Sz. Odharców wyrobów hutniczych, iż firma nasza spółka będzie zadanie składu głównego Centrali Żelaza i Stali w Katowicach i zostanie w najbliższym czasie zaopatrzona w duże ilości żelaza, blach żelaznych, ocynkowniczych, cynkowych i rur

W związku z powyższym wszelkie drobne zamówienia (poniżej i wogóle) należy kierować do Urny „ELIBOR”, która zamówienia będzie wykonywać natychmiast z zapasów składowych.

Tymczasowy Zarząd Państwowy „ELIBOR”  
Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa L. J. Borkowski  
Oddział w Lublinie

Ministerstwo Przemysłu  
Centrala Żelaza i Stali w Katowicach  
Telegrafista Kłom Wschodnich

2386

## MARIA MALISZEWSKA

# „BYŁE DO WIOSNY”

— Tarnina zaraz będzie kwitła — powiedział.

— Acha, — odparł znowu z rozlęgnięciem Marian i ciągnął swoje o gospodarzach, mieszkających w tej okolicy, o tym, że znakomitszej „meliny” niż u Jasieńczuka nigdzie się nie znajdzie, o tym jaki to żelazobeton ten Jasieńczuk.

Najwyraźniej lubował się sposobem gwarowego mówienia i delectował się tym, że rozmawia z tak ważną w konspiracji figurą, jak redaktor, tak nazywał w myślach Tadeusza (na wyraźne żądanie Górskiego przestał go wreszcie tak tytułować wobec ludzi).

Na szczycie wzgórza zaczynał się młodzieńki zagajnik, złożony z młodych dębowców i niedorosłych sosenek. Sosenki miały już jasnozielone, świeżutkie na czubkach igielki gałązek i pachniały odurzająco rozgrzanym igliwem. Zaraz za zagajnikiem dostali się w las. Suche, jesienne liście szeleściły im jeszcze pod nogami, ale spod tych liści wyglądały złociste gwiazdki nieznanym Tadeuszowi z nazwy kwiatków, albo śnieć-

15)

ne mialutkie korony zawilców, a w górze na bezlistnych jeszcze drzewach odbywał się koncert ptasi.

— No, teraz już jesteśmy na miejscu — powiedział w pewnej chwili Marian.

— Jakto? Przecież jesteśmy w środku lasu? — zdziwił się Tadeusz.

— Zaraz pan zobaczy.

Las urywał się raptownie, a raczej nie urywał się, tylko najwidoczniej był w tym miejscu wycięty. I nagle, jak spod ziemi, wyrósł przed nimi duży dom, zbudowany z solidnych sosnowych bali i kryty czerwona dachówka. Obejście domu łączyło się bez żadnego ogrodzenia bezpośrednio z lasem. Z boku niewielkie, ale nowe zabudowania gospodarskie: stajnia i obora w jednym budynku, obok śpichlerz z drabiną opartą o zamknięte wierzaje i największa stodoła, pokryta słomianą strzechą.

Przed budą rwał się na łańcuchu, zanosząc się od zachryplego szczekania pies, a stojąca przy studni z wiadrem w ręku jakaś młoda kobieta, zmiernuchomiała i, przystonniejszy oazy dłoń, patrzyła ze zdziwieniem na przybyłych.

Nagle odwróciła się i krzyknęła w stronę domu:

— Fraaank! Franek! Pan dziedzic przyszedł, Chodźże prędko!

W drzwiach domu ukazał się wysoki, zgrabny chłopak i szedł ku Marianowi. Uściskali sobie ręce.

— Ojciec w domu? — spytał Chyrosz — ten pan, to urzędnik z Warszawy. Ma do ojca interes.

Młody Jasieńczuk skrzywił się trochę, ale grzecznie odpowiedział:

— Ojciec jest, zaraz przyjdzie — i zniknął w głębi domu.

Po krótkiej chwili zjawił się w progu gospodarz. Był to bardzo wysoki mężczyzna, barczysty i olbrzymi. Siwe, piękne i wypięgniowane wasy nieledwie spadały na biały kołnierz koszuli, odcinając się od szkarłatnej, dużej twarzy.

— Witam, witam — powiedział powoli z podłaską przeciągając wyrazy.

— Jak się pan miewa, panie Jasieńczuk? — spytał Marian uprzejmie.

— A bajki, bajki — odpowiedział stary — proszę, niech panowie wejdą do mieszkania.

I otworzył drzwi do ciasnej sionki, gdzie spod nogi uciekł im z piśkiem duży, szary kot.

(d. c. n.)



# Współczesnego Słowa Polskiego

## Mistrz Niezrównany

### Na marginesie powrotu Juliana Tuwima do kraju

Powrót Tuwima do kraju ma swoją głęboką wymowę. Sześć lat z dala od Polski, którą się ukochało i której się całym sercem służyło, sześć długich lat rozłąki z tymi, wśród których wzrosło się i dla których się żyło — bo takim przecież był istotny stosunek poety do Ojczyzny i narodu. Tam, skąd wraca po latach, jakie tragicznych i bolesnych dla narodu polskiego, nie było mu prawdopodobnie źle. Żył w środowiskach robotników polskich, stanowiących w wielu miejscowościach Ameryki potężne skupiska; żył w środowisku, z którym łączyły go wspólne ideały społeczne. „Syna fabrycznej Łodzi” znalazł i tam, za oceanem wspólny język z demokratycznymi masami polskich robotników. W środowiskach polskich mas robotniczych na terenie Ameryki znalazł Tuwim — demokrata ową platformę, na jakiej spotykają się jednakowe duchy i jednakim rytmem bijące serca.

Rytm serc robotniczych był poecie zawsze najbliższy, rytm pracującej Łodzi znajdował najwyższy w jego sercu oddźwięk. Tuwim — poeta jest aparatem odbiorczym sprężonej atmosfery dnia każdego, którego niespodzianki — raz po raz zaskakują człowieka. Poezja jego, w przeważającej swej części, czyni wrażenie stacji nadawczej, sygnalizującej na podobieństwo Walta Whitmana, każdy wzrost temperatury i każde natężenie możliwości życia. „Urokiem Tuwima jest — jak to określił Leon Pomirowski — odkrywanie tych nieoczekiwanych możliwości w najpowszedniejszym zjawisku. Jest on wynalazcą egzotyizmu codzienności...”

Zegnując się z Polonią Amerykańską, której gościnnością i uznaniem cieszył się przez pięć lat, powiedział Tuwim w swoim „Liście pożegnalnym”: „Droży przyjaciele! Nigdy nie zapomnę lat spędzonych z Wami, a ta pamięć, choć zza oceanu,

podtrzymywał będzie przyjaźń poety z ludem robotniczym, z synami chłopów. Zabieram ją ze sobą do Polski i na wyciągniętej dłoni podam ją Waszym braciom. Myślę, że ją przyjmą. Będzie to dla mnie, syna fabrycznej Łodzi, największym szczęściem. Przyszło ono wprawdzie późno, już na starość, ale tym cenniejsze będzie i tym więcej ukochane. Tak, jak późne dziecko staje się miłością siewięcącego ojca”. To tylko słowa listu świadczą, że Tuwim pozostał wierny swoim ideałom.

Nigdy wprawdzie postawa poetycka Tuwima nie była jednokierunkowa, bo autora „Biblii cygańskiej” można uważać tak samo za fanatycznego radykała, jak i za konserwatystę, zależnie od tego, gdzie w

powinny przypadkiem znajdzie źródło największej emocji i sposobność najpełniejszej wypowiedzi — ale stosunek jego do wielorakich spraw społecznych jest czyściej instrumentalny. Tuwim reaguje na nie przede wszystkim reakcją wzruszonej wyobraźni. Takim był zawsze Tuwim jako poeta — jako człowiek był zawsze rzecznikiem gorącym postępu i sprawiedliwości społecznej.

W pięknej metaforze swego „Listu pożegnalnego do Polonii Amerykańskiej” określił poeta swoją nową rolę: chce być pośrednikiem między nami, a braćmi naszymi za oceanem, na swojej wyciągniętej dłoni podaje narodowi polskiemu w kraju przyjaźń tych spośród nas, których los rzucił daleko poza ojezyskie zagrody i

miasta. Rola jednak poety w kraju do takiego tylko pośrednictwa ograniczyć się nie powinna. Genialny tłumacz „Słowa o pulku Igora”, „Lutni Puszkina” i „Jeźdźca miedzianego” stał się już dawno pośrednikiem pomiędzy Zachodem i Wschodem, i ta jego misja wydaje nam się najważniejszą.

Jakiegokolwiek bowiem wysunie się zastrzeżenia, sprawa wzajemnego stosunku dwu kultur, ich związków dotychczasowych i przyszłe pogłębienie się tego stosunku, staje się koniecznością, z jaką bez względu na takie czy inne aspekty polityczne tego zagadnienia, liczyć się musimy. To jest idea, której służyła zawsze i służyć będzie wielka poezja Tuwima. Nie prace bowiem publicystów — polityków, nie dociekania i prawdy naukowej, ale właśnie poezja, wielka i natchniona zdolna jest jedynie wpoić idee w szerokie warstwy narodu, by później idee tę w masach propagować i jej konsekwentnie służyć.

A właśnie Julian Tuwim należy do tego rodzaju twórców, którzy wobec każdego tematu jak gdyby rodzą się, których ideologia jest ideologią procesu życiowego, ideologią gorączkowego stawania się pewnych odcinków rzeczywistości, przepływających przez poetę i domagających się w raz. Tuwim przerabia rzeczywistość zjawisk na rzeczywistość słów i tu się zaczyna i na tym kończy jego odpowiedzialność życiowa jako poety.

W Polsce, do której wraca po latach rozłąki, znajdzie Tuwim nową rzeczywistość, którą przeżyje, przerobi na rzeczywistość słów — on, ze współczesnych słowa polskiego mistrz niezrównany.

#### JULIAN TUWIM

### OJCZYZNA

*Ojczyzną moją jest Bóg,  
Duch, Syn i Ojciec wszechświata  
Na każdej z moich dróg  
Ku Niemu dusza ulata.*

*Ojczyzną moją jest lan,  
Łan Polski, prostej, serdecznej,  
Niech mi pozwoli Pan  
W nim znaleźć spoczynek wieczny.*

*Ojczyzną moją jest dom,  
Kochany dom rodzicielski,  
Przytułek cichym snom  
Młodości oślesko-anielskiej.*

*Patrzę strudzony śród dróg,  
W oczu twych błękit przeczysły,  
I jest w nim wszystko: i Bóg!  
I Polska i dom ojczysty.*

### Pierwszy maja

*Mokrą czerwienią, wzburzoną, wydętą,  
W oknie otwartym chorągiew turkocze,  
W czerwone światło, w czerwone światło  
Dzień się roztopił w słonecznej paloce.*

*W ciepło niebieskie oka wycięto,  
W pokojach snopy, złote pociski,  
Luster i błysków śliskie umięgi,  
Bucha z błękitu niebieskie światło!*

*Światłem spienione oddycha piętrowo,  
Oślepiające jarzą się dachy,*

*I milion światła w gorące światło  
W oknach zwierzciadłem przewraca  
gmachy!*

*A wiatr się tarza po srebrnej wodzie,  
Zartęcił blaskiem, rozchwiał obłoki,  
Piętra się łamią w słonecznej wodzie,  
Szkło dzwoni w wodzie jasnogłębokiej*

*Salwo promienna Złotego Oka!  
Bij w wodę, w dzwony, w dzwoniącą wodę!*

*Swoboda moja bardzo wysoka,  
Shrzydłami uderz w nogodę!*

### NĘDZA

*Krzywdą krzyczy spod ziemi,  
Czarui i chudzi wołają:  
Z żonami, sukami wyschliem,  
Wyjdziemy wyjąca zgraja!*

*Jest, jest nędza nasza!  
Są, są te dzieci, jak zmory!  
Doprawdy są te poddasza,  
Suteryny i nory!*

*Są, są ci sapiący chorzy,  
Z których krew do kubła chlusta,  
Jest, jest wilgoć zielona w komorze,  
Brud, smród i kwaśna kapusta!*

*Zmarzłe kartofle surowe,  
Kaszel suchy, piec zimny,  
Deska twarda pod głowę:  
Takie będą nędzarskie hymny!*

*Było, było o chłodzie i głodzie,  
Jest, jest, że się męczy i zdycha,  
Będzie, będzie kość chuda w wodzie  
i razowiec z piaskiem i mdła kicha.*

*Jest, jest nędza: stół zmarznięty,  
Szmaty w oknach i na ciele lachmany  
I krzyk w nocy, krzyk święty, przeklęty:  
„Tato, Tato kochany!”*

### Jeżeli

*A jeżeli nie? A jeżeli nie?  
Trudem ja się myślę złudną,  
Tobą jasną, tobą cudną,  
I zatruty śnie:  
A jeżeli nie?  
No to... trudno.*

*A jeżeli coś? A jeżeli tak?  
Rozgotębią mi się sorze,  
Ogniem cały świat zagorze,  
Jak czerwony mak,  
Bo jeź tak,  
No to... — Boże!*

### O mowie rosyjskiej

*Tiewnaja piewnanica  
Miloj mi radunyl  
Zwoniestie, zagoristie  
Świetoladi strunyl*

*Wjarkoti żurczalowo,  
Wjunica placzowna,  
Grustiwie pieczalowo  
Tiewnaja słopiewnial*

### Dziś Koncert Recytatorski Kaz. Rychterówny

W ostatniej chwili przypominamy, że koncert świetnej artystki słowa, zorganizowany przez Klub Literacki odbędzie się dziś — niedzielę o godz. 19-tej w auli BUL-u. Wieczór ten stanowi jedyną w swoim rodzaju atrakcję dla kulturalnego Lublina. Pozostałe bilety do nabycia przy kasie auli od godz. 17-ej.

### Staraniem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” Delegatura w Lublinie

odbędzie się dnia 26 maja 1946 r. o godzinie 17-tej w wielkiej sali Sądu Apelacyjnego w Lublinie Krakowskie Przedm. 43

odezyl

2999

Ob. Dr. BERGERA ADAMA

P-6. „PATRIARCHA DEMOKRACJI POLSKIEJ”

Wstęp dla członków „Czytelnika” bezpłatny, dla młodzieży 5 zł, dla nieczłonków 10 zł.

### Pieśń o radości i rytmie

*Na niebie gwiazdy zabłyśły,  
W przestrzeni — miliardy wazechświatów,*

*Cisza —  
Wspieram czoło na dłoni i myślę.  
Nie śnię.  
Obudziła się we mnie wielka  
Rzeczywistość,  
Prawda, co w oczy się rzuca,  
Prawda będąca, widoczna, jedyna.*

*Wieczna:  
Ja — pod tą gwiazdną olbrzymią kopułą,  
Ja — który mógłbym jej całość ujrzeć,  
Przepajam się nią, stapiam się sam z sobą,  
Powoli — w sobie — dochodzę do siebie:  
— wielkiej radości i wielkiego rytmu.  
Dziwisko, com myślał i mówił i czynił  
Było jedynie owym dochodzeniem*

Do wszech-ucięcia:

*Gdy oto w sobie spożywam radość,  
Cisza ogromną zewsząd otulony,  
I gdy mi serce bije w rytm wszystkiego,  
Co mnie otacza.  
Dość. Słów nie potrzeba.*

### Jerzy Garda śpiewa dziś po raz wtóry w Lublinie

Jerzy Garda, światowej sławy baryton polski, artysta opery La Scala w Mediolanie i Opery Królewskiej w Rzymie, na ogólne żądanie daje drugi recital śpiewaczy z odrębnym programem dzisiaj, w niedzielę o godz. 19-ej w sali Towarzystwa Muzycznego.



# Z ŻYCIA AKADEMICKIEGO

## W pierwszej połowie czerwca studenci przedstawiają władzom postulaty młodzieży

Dn. 20 b. m. odbyła się druga z kolei konferencja międzyuczelniana obydwu wszechnic lubelskich, poświęcona sprawom młodzieży akademickiej.

Na konferencję przybyli przedstawiciele Bratniej Pomocy Studentów KUL-u, UMCS, przedstawiciele Kół Wydziałowych, Katedry Medycyny Wojskowej, starostowie kursowi, delegaci organizacji akademickich, oraz prasa. Przybyli również: kurator Bratniej Pomocy Studentów UMCS, prof. dr. Wiśniewski, oraz delegat uniwersytecki do W.R.N., prof. dr. Tomaszewski.

### SPRAWA APROWIZACYJNA

Jako punkt pierwszy porządku dziennego wysunęto sprawę aprowizacji. Liczni mówcy nasświetlali niezwykle ciężkie położenie akademickiej młodzieży lubelskiej i sprawę zagwarantowania kart żywnościowych I-ej kategorii, która, jak wiadomo, nie obejmuje studentów. Zastraszający procent gruźlicy wśród lubelskiej młodzieży akademickiej powinien być sygnałem ostrzeżeniowym i młodzieży tej należałoby zapewnić lepsze dożywianie niż dotychczas.

Podniesiono także sprawę kartek żywnościowych dla rodzin studenckich. Stosunkowo znaczna ilość studentów założyła już rodziny, których członkowie nie korzystają z żadnych przydziałów. Rodzinne kartki zostały cofnięte i Woj. Wydz. Aproprowizacji odmówił dalszego ich wydawania. Zdaniem studentów, jest to posunięcie wysoce krzywdzące zarówno ich, jak i ich rodziny. Studenci, zdani jedynie na skromne stypendia i równie skromne zarobki dorywcze, nie mogą pomóc swym rodzinom niemal w niczym. Przyznanie z powrotem żywnościowych kart rodzinnym w pewnym stopniu zaradziłoby złemu.

### SPRAWY MIESZKANIOWE

Następnie poruszono sprawy mieszkaniowe. Jak wiadomo, gospodarka lokalami w Lublinie nastęrcza wiele trudności i była wielokrotnie dyskutowana nie tylko w kółkach młodzieży akademickiej. Budynki przeznaczone na domy studenckie wykorzystywane są przez młodzież akademicką zaledwie częściowo. Mieszkają w nich osoby postronne, które nie mają nic wspólnego z życiem akademickim, ani nauką. Mimo wielokrotnych interwencji, osoby te nie zamierzają się usunąć.

Na odnajmowanie pokoi prywatnych ogół studencki nie może sobie pozwolić z racji wygórowanego komornego. Młodzież w pełni docenia potrzebę istnienia urzędów, instytucji itp. i prawo do posiadania mieszkania przez poszczególnych pracowników, lecz pragnie mieć także jakiś kąt, niezbędny dla uczenia się i noclegu, kąt, z którego student nie byłby usuwany.

Ciekawy był projekt prof. dra Tomaszewskiego, ażeby wszcząć starania o przydział gotowych baraków mieszkalnych, które mogłyby zostać zmontowane na terenach przyznanych UMCS. Projekt został przyjęty przychylnie i ma być zreferowany na posiedzeniu wspólnym z mlarodajnymi czynnikami.

### SPRAWY ZDROWOTNE

Po dłuższych wypowiedziach zgodzono się na projekt zwrócenia się do odpowiednich czynników, o przydział na Zachodzie budynku, który by służył jako dom wypo-

czynkowy dla studentów lubelskich. Ponieważ jednak projekt ten jest w tym roku nieco spóźniony, uchwalono zwrócenie się do Związków Zawodowych, ażeby na ich terenie można było uzyskać pewną ilość miejsc wypożyczonych dla studentów, jak to ma miejsce w szeregu miast uniwersyteckich.

### POMOCE NAUKOWE

Sprawy pomocy naukowych, a zwłaszcza papieru na skrypty, spowodowały ożywioną dyskusję, oraz krytykę sytuacji obecnej. Poszczególni delegaci wyrażali zdziwienie, że na wolnym rynku istnieje wielka ilość papieru i to w najrozmaitszych gatunkach; podczas gdy skromnej ilości papieru przydziałowego przyznanego Wszechnicom lubelskim oddawna, do tej pory nie można odebrać. Delegaci zbrojni we wszystkie potrzebne dokumenty jeździli z miasta do miasta i w końcu wrócili z niczym.

## Lublin zdobył pierwsze miejsce na Ogólnopolskim Turnieju Krasomówczym

W dniu 18 b. m. odbył się w Poznaniu Ogólnopolski Turniej Krasomówczy, na który delegowały studentów Wydziału Prawa Uniwersytetów: Katolickiego w Lublinie, Poznańskiego, Warszawskiego, Jagiellońskiego, Wrocławskiego i Toruńskiego. Celem turnieju było wypróbowanie sił krasomówczych przyszłych prawników polskich.

Mimo bardzo silnej konkurencji, pierwszą nagrodę: złotych 2.000 i dyplom honorowy zdobyła słuchaczka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, kol. Jolanta Strawińska, członek Zarządu Koła Naukowego Prawników i Ekonomistów KUL-u. Sukces kol. Jolanty Strawińskiej był tym większy, że delegat Uniwersytetu Warszawskiego wypowiedział podobną obronę, zajmując dopiero trzecie miejsce.

Drugą nagrodę: złotych 1.000 i dyplom honorowy zdobył kol. Zygmunt Ziembicki z Uniwersytetu Poznańskiego.

Zwycięstwo kol. Jolanty Strawińskiej, tak godnie reprezentującej Katolicki Uniwersytet Lubelski, spotkało się z żywiołą manifestacją zgromadzonej tłumnie pu-

### OBRADY W CZERWCU

Konferencja zakończyła się wybraniem komisji technicznej, która ma nawiązać kontakt z odpowiednimi czynnikami i ustalić termin ostatecznej konferencji wspólnej. Uchwalono, że na konferencji ostatecznej delegaci wystąpią z opracowanymi referatami, które będą zawierały wszystkie postulaty młodzieży.

Konferencja ostateczna odbyć się ma z udziałem przedstawicieli Województwa, wojska, miasta, WRN, Rektorów, Kuratorów, Bratniej Pomocy, Związków Zawodowych, stronnictw politycznych, wreszcie prasy.

Przedstawiciele studentów przystosują się do każdego terminu, który by mógł zgromadzić wszystkich wyżej wymienionych.

Jak się dowiadujemy konferencja z władzami odbędzie się w pierwszej połowie czerwca r. b.

oOo

blizności, która zgotowała utalentowanej mównicy gorącą owaację.

Jak się dowiadujemy, organizacja Ogólnopolskiego Turnieju Krasomówczego w roku przyszłym została powierzona Zarządowi Koła Prawników i Ekonomistów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

## Apel lubelskiego AZS-u

Zarząd lubelskiego AZS-u apeluje do słuchaczy obydwu Wszechnic lubelskich o zapisywanie się na członków AZS. Członkiem Klubu może być tylko student, względnie studentka KUL-u czy UMCS, którzy podpiszą deklarację, oraz uiszczą zł. 60.— (zł. 30.— wpisowe i zł. 30.— składka kwartalna).

Zapisy na członków są przyjmowane w lokalu Bratniej Pomocy Słuchaczy KUL-u (Al. Raclawickie 14, śierzydło wschodnie obok stołówki) w godzinach urzędowych od 10-ej do 12-ej, prócz niedziel i świąt.

Pomimo licznych przeszkód i trudności

oOo

## Ze wsi — na katedrę profesorską

Dn. 21 b. m. odbyło się w gmachu KUL-u zebranie dyskusyjne Koła Naukowego Słuchaczy Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi, na temat

### Sekcja Skryptowa K.U.L.-u pracuje

Pomimo bardzo niepomyślnych warunków Sekcja Skryptowa, istniejąca przy Bratniej Pomocy Słuchaczy KUL-u pracuje nadal wydatnie. Sekcja Skryptowa, walcząc z największymi bolączkami: brakiem papieru i powielacza, wydała ostatnio 3 nowe skrypty: 1) „Prawo polityczne“ prof. dr. Dembińskiego, 2) „Skarbowość“ prof. dr. Czumy, 3) „Statystykę“ prof. dr. Szczęcha.

W najbliższym czasie zostanie wydany nowy skrypt p. t.: „Zarys prawa cywilnego“.

### „RADIOSPRZĘT“ St. Krzyżewski

Lublin, Lubartowska 8. Tel. 10-10  
Poleca odbiorniki stalowe i bateryjne, lampy radiowe oraz drobny sprzęt radiowy

1930

## Szwecja dla Lublina

W ramach darów ze Szwecji przeznaczonych dla polskich placówek naukowych, UMCS otrzymał wielki komplet narzędzi chirurgicznych wraz ze specjalną szafą.

Cenny ten dar, wzbogacił Klinikę Chirurgiczną UMCS, która potrzebowała ostatecznie większego kompletu narzędzi chirurgicznych, jak wiadomo dziś wytwarzanych w Polsce w ilościach niewystarczających.

Wyroby szwedzkie mają od dawna ustaloną reputację, a szczególnie narzędzia lekarskie słyną ze swej dobroci i precyzji wykonania.

### Nowa siła naukowa na U.M.C.S.

Do Lublina przybył ostatnio znany uczony polski, prof. dr. January Zubrzycki, wykładowca dotychczas na Wszechnicy Jagiellońskiej i objął katedrę i Klinikę Ginekologiczną na UMCS.

Nowa Klinika mieścić się będzie przy ul. Lubartowskiej 57. Gmach ten, niedawno zwolniony przez władze wojskowe, przystosowuje się w szybkim tempie do potrzeb kliniki i wykańcza urządzenia.

Klinika będzie niebawem oddana do użytku.

### Odczyt w KUL-u

W poniedziałek dn. 27 maja o godzinie 18-ej w sali 19 KUL-u odbędzie się zebranie Sekcji Dydaktyczno - Metodycznej Towarzystwa Naukowego im. Mickiewicza. Referat pt. „Czytelnicтво młodzieży“ wygłosi p. Kunowska.

### Młodzież lubelska pracuje dla miasta

Wzorem młodzieży warszawskiej, lubelska młodzież akademicka oraz licealna, zgłosiła się ochotniczo do robót porządkowych na terenie miasta Lublina.

Członkowie AZS-u mają znaczne zniżki na wszystkie imprezy sportowe.

oOo

### Państwowa Fabryka Przetworów Chemicznych „BENGAL“

Lublin, Lubartowska 50b. tel. 20-74.  
poleca na nadchodzący sezon — nowej produkcji 1933  
mucholapki, oraz pierwszorzędnej jakości pasty do obuwia i podłóg.

## Pożyczka z Banku Rolnego

Bank Rolny udzielił ostatnio pożyczki w wysokości półtora miliona złotych UMCS na rozbudowę Rolnych Zakładów Doświadczalnych, które istnieją na terenie majątków uniwersyteckich, zarządzanych przez Wydział Rolny.

Rozebudowa i reorganizacja Zakładów Doświadczalnych pozwoli na nowe osiągnię-

cia w dziedzinie rolnictwa, racjonalnej hodowli, podniesienia stanu rasowego pogłowia itp., co ma doniosłe znaczenie nie tylko dla okręgu lubelskiego o charakterze wybitnie rolniczo - hodowlanym, ale i całego kraju, tak zniszczonego przez długoletnią wojnę

Nadeszły:  
Klische KUPNO - SPRZEDAŻ  
Blony Aparatów  
Papiery fotograficznych  
Wywoływacze FOTO - SKŁAD  
E. HARTWIC  
Lublin Kapucyńska 2  
Przyjmujemy wszelkie prace amatorskie.  
Wdzielimy wszelkich informacji dla p. amatorów bezpłatnie.

„RADIO SPRZĘT“  
St. Krzyżewski  
Lublin, Lubartowska 8. Tel. 10-10  
Poleca odbiorniki stalowe i bateryjne, lampy radiowe oraz drobny sprzęt radiowy



# Diecezja lubelska wita swego pasterza

## Ingres J. E. Ks. Biskupa Wyszyńskiego

Przybywa dziś do nas J.E.K.S. Dr. Stefan Wyszyński, mianowany dnia 4-go marca 1946 r. przez Ojca św., Piusa XII biskupem diecezjalnym lubelskim, aby zadośćuczynić wymaganiom prawa kościelnego o obowiązku objęcia stolicy biskupiej w ciągu 4 miesięcy od dnia nominacji. Przybywa jako VIII biskup naszej diecezji, powstałej w r. 1805 w wyniku III rozbioru Polski na terytoriach przyłączonych do Austrii z obszarów diecezji chełmsko-lubelskiej, poznańskiej, pińskiej i hułkiej. Lata 1905-1946 wypełniło siedmiu biskupów lubelskich. W okresach luk między biskupami rządzili diecezję wikariusze kapitałowi lub mianowani przez Stolicę Apostolską administratorzy apostolscy.

Ks. Biskup Wyszyński dokona dziś ingresu do swej katedry jako biskup diecezjalny lubelski, Biskupów diecezjalnych, czy sprawujących rządy w diecezji, zwanych inaczej biskupami ordynariuszami, odróżniać należy od biskupów tytularnych, mianowanych na tytuł nieistniejących dziś starochrześcijańskich diecezji z terenów Ziemi Św., Azji Mniejszej, Afryki Płn itp. Jedni z arcybiskupów i biskupów tytularnych pracują w centralnych urzędach kościelnych w Rzymie, inni sprawują funkcje biskupów pomocniczych (sufraganów) przy boku biskupów diecezjalnych. Ingres odbywają tylko biskupi diecezjalni, ponieważ jest on obrzędem prawnoliturgicznym, którego istotę stanowi przejęcie władzy przez biskupa z rąk wikariusza kapitałowego, który sprawuje ją w diecezji z ramienia kapituły Katedralnej lub kogoś (np. administratora, apostolskiego, wikariusza apostolskiego), który ją wykonuje z ramienia Stolicy Apostolskiej.

Do obrzędów ingresowych nie należy powitanie biskupa na granicy diecezji, ani na granicy miasta biskupiego. Ingres zaczyna się w bramach katedry liturgicznym powitaniem biskupa przez kler. Przy śpiewie antyfony „Ecce sacerdos magnus” — „Oto kapłan wielki” — biskup poprzedzony duchowieństwem, kroczy do wielkiego ołtarza.

Po dziękczynnym Te Deum Laudamus, zajmuje miejsce na tronie, a jeden z członków Kapituły Katedralnej, odczytuje z ambony bullę nominacyjną, lub równorzędny dokument. W tym momencie biskup obejmuje pełnię władzy w diecezji. Po odczytaniu dokumentu nominacyjnego dotychczasowy rządcą diecezji wita biskupa, składając mu publiczne sprawozdanie ze stanu diecezji. Biskup, odpowiadając, wita swe duchowieństwo i wiernych, Zkojel, uśladzszy na tronie, przyjmuje hold duchowieństwa, które, idąc, obejmuje rękę biskupa.

Po modłwach do patronów katedry, gdy ingres odbywa się w godzinach popołudniowych, biskup celebrował uroczystą mszę św., wzgl. odprawia ją ktoś inny, a biskup koncelebrował. Po mszy św. nowy Pasterz udziela błogosławieństwa biskupiego.

Nowy Arcypasterz lubelski urodził się 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli, pow. Ostrów Mazowiecki. Ojciec ks. Biskupa pełnił w Zuzeli obowiązki organisty. Po szkołach średnich w Warszawie, Łowiczu i Włocławku odbył studia wyższe w latach 1920-1930, zrazu w Seminarium Duch. we Włocławku, zaś studia wyższe specjalne na KUL pod kierunkiem s. p. Ks. Rektora A. Szymańskiego, oraz za granicą.

Nominacja biskupia zastaje go na stanowisku wicerektora seminarium duchownego włocławskiego, które w marcu 1945 roku uruchomił po przerwie wojennej.

Jako kapłan — duszpasterz pracuje na parafii krótko, lecz od pierwszych lat kapłaństwa krzątał się jako rekolekcyjista i konferencyjista oraz ceniony spowiednik wśród inteligencji, robotników i zgromadzeń zakonnych.

Jako kapłan — społecznik organizuje

Chrześcijańskie Związki Zawodowe Chrz. U. R., pracuje w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”, w Związku Pol. Intel. Katol. i organizacjach młodzieżowych Akcji Katolickiej.

Jako pisarz katolicki zrazu jest sekretarzem w redakcji miesięcznika kapłańskiego „Ateneum Kapłańskie”, które potem w latach 1932-39 redaguje. Zaśłada i redaguje w r. 1945 tygodnik katolicki diec. włocławskiej „Lud Boży”. Pisuje często, zawsze na tematy duszpastersko-społeczne, w Ateneum, Prądzie, Ludzie Bożym. Poza rozprawą doktorską „Prawa rodziny, kościoła i państwa do szkoły”, Ks. Biskup wydał szereg monografii.

Lublin nie jest dla Biskupowi Wyszyńskiego obcy. Tu spędził lata swych studiów uniwersyteckich, tu bywał niejednokrotnie na tygodniach katolickiej młodzieży akademickiej „Odrodzenie”, w Kozłowie k. Lu-

bartowa, kryjąc się przed okupantem, przebywał w latach 1940-42. Resztę lat wojny spędził w Schronisku dla Ociemniałych w Laskach pod Warszawą.

Biskup i duchowieństwo włocławskie pożegnało w Ks. Biskupie Wyszyńskim jednego z najczynnějších kapłanów diecezji. Diecezja nasza i Uniwersytet Katolicki wita w osobie nowego Biskupa — Arcypasterza i Wielkiego Kancelarza o gorącej wierze, głębokim szacunku dla każdego człowieka, niezmiernie pracowitej, wypróbowanej inicjatywie, oraz spokojnej, lecz wytrwałej konsekwencji. O ile dopisze spokój czasów, to przy pomocy Bożej i ludzkiej, Arcypasterz, którego dzień witamy, będzie chciał pomnożyć dorobek swych poprzedników w zakresie życia religijnego i kultury katolickiej Lubelszczyzny, a Katolicką Wszechnicę, swą Alma Mater obozy najserdeczniejszą opieką.

Zespółni wótkół osoby naszego Arcypasterza, my, diecezjanie lubelscy, skorzystamy z Jego kierownictwa, będąc zawsze gotowymi wziąć udział w niełatwych zadaniach biskupiego urzędu.

Ks. Z. Górnicki.

### Firma egzystuje od 1903 r. ZAKŁAD MECHANICZNY



### p. l. „ZAR” Ludwika Paroszkiewicza

Lublin, Krak.-Przedmieście 41. Tel. 30-89

Sprzedż i reperacja oraz przerabianie z niemieckich na polskie maszyny do pisania i liczenia wszystkich systemów. Powielacze, numeratory, kasy kontrolne, wirówki do mleka, maszyny do szycia. Precyzyjne roboty tokarskie. Frezowanie kół zębatych, ślimakowych i wrzecion

## Podwyżka opłat za wodę i gaz

### Obrady Miejskiej Rady Narodowej

Dnia 25 b. m. odbyło się XVI posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie. Po odczytaniu sprawozdania z działalności Miejskiej Rady Narodowej za ub. rok budżetowy nastąpiło słabowanie nowych członków MRN. Zwiększono liczbę radnych z Lublina do 56 osób, oraz dokooptowano 12 nowych radnych; 4 mandaty otrzymały partie polityczne, w tym 2 Stronniotwo Pracy, 1 Stronniotwo Ludowe i 1 Polskie Stronniotwo Ludowe. Pozostali 3 radnych powołano spośród przedstawicieli organizacji: ob. Pawłowski ze Zw. Cechów, ob. ob. Wasowska i Ehrnreich z Obywatelskiej Ligi Kobiet, ob. ob. Rzechowski i Woźniakowski z ramienia kupców itd. Zebrani uchwaliłi jednomyślnie

przyznać dodatkowe wynagrodzenie po 1.000 złotych miesięcznie urzędnikom urzędu Stanu Cywilnego w Lublinie. Następnym punktem obrad, nad którym toczyła się dłuższa dyskusja była sprawa podwyższenia opłat za wodę, kanalizację i gaz w Lublinie.

#### OPLATY ZA WODĘ

Od 1-go maja obowiązują następujące opłaty: za wodę i ścieki z 5 zł. za 1 mtr.<sup>3</sup> podwyższono opłatę do 8 zł., za odprowadzenie wód deszczowych z nieruchomości włączonych do Miejskiej Sieci Kanalizacyjnej pobierać się będzie za każde pełne lub rozpoczęte 100 m<sup>2</sup> powierzchni opłatę w wysokości 50 zł. Za wodę sprzedawaną w publicznych miejscach gotówką 10 złotych za 1 m<sup>3</sup>, za wia dro — 1 zł. Przy omawianiu podwyżki opłat za wodę poruszono sprawę nieuczciwego, wyższego od należności ścigania opłat za wodę przez gospodarzy domów. Poza tym wiele pozostawia do życzenia kanalizacja miejska, skutkiem czego marnują się duże ilości wody. Podwyżkę zaburdżono z zastrzeżeniem, że Miejska Rada Narodowa po 3 miesiącach powróci do tego samego zagadnienia. Jeśli chodzi

#### O OPLATĘ ZA GAZ

to obowiązują od 1 maja następująca taryfa za 1 m<sup>3</sup>: dla pracowników Zarządu Miejskiego i jego agend — 3 zł., dla instytucji państwowych, samorządowych, dobra publicznego oraz ich pracowników — 6 zł., dla wszystkich innych konsumentów — 10 złotych.

#### KOMISJE WYBORCZE

Następnie uzupełniono przez dokooptowanie nowych członków Miejskie Komisje: Oświatową, Finansowo-Budżetową, Kontroli Społecznej, Przedsiębiorstw Miejskich, Bu-

dowlaną i Regulaminową - Prawną. Na wczorajszym posiedzeniu przez tajne głosowanie wybrano trzeciego członka Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, którym większością głosów wybrany został ob. Zygmunt Domagała, przewodniczący Rady Zw. Zawodowych. W związku ze zbliżającym się terminem Głosowania Ludowego wyłoniła się sprawa wyboru członków Wyborczych Komisji Obwodowych i ich zastępców. Na posiedzeniu MRN-u wybrano 120 członków Komisji Obwodowych i 120 ich zastępców. Lublin jest podzielony na 40 obwodów wyborczych cywilnych i 2 wojskowe. W każdym obwodzie wyborczym jest 3 członków Komisji Obwodowej i 3 zastępców.

Tak ważna sprawa dla życia kulturalnego naszego miasta, jaką jest utworzenie stałej Filharmonii, została pomyślnie załatwiona i zatwierdzona przez MRN. Niedawno powstało Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkanicowej — Miejska Rada Narodowa Lublina postanowiła jednomyślnie stać się członkiem tego ogólnopolskiego Towarzystwa.

W wolnych wnioskach dyskutowano nad wielką bolączką Lublina, t.j. sprawą przesiedlania ludności z jednych mieszkań do innych. Wnieśliśmy nawet w tej sprawie obszerną interpelację. Jednymyślnie przyjęto wniosek Ligi Kobiet w sprawie podjętkowania młodzieży akademickiej Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej i Harcerstwa za ochotniczo podjęcie pracy nad uporządkowaniem placów i kwiatników naszego miasta. Podjęcie tej pracy przez młodzież w okresie wyczerpanej nauki, związanej z końcem roku akademickiego i egzaminami, świadczy o jej wysokim wyrobleniu obywatelskim. (JD)

## Młodociane przestępczynie przed Sądem Doraźnym

W dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym w Lublinie przed Sądem Doraźnym rozpoczęła się rozprawa przeciwko dwóm dziewczętom, posądzonym o zabójstwo.

Na ławie oskarżonych zasiadła 20-letnia Irena Wojciechowska, oskarżona o zabójstwo ojca przyjaciółki, Władysława Dębickiego, oraz 18-letnia Leokadia Dębicka, córka zabitego, oskarżona o współzabójstwo.

Oskarżona Irena Wojciechowska do winy się nie przyznaje, pomimo, że w czasie śledstwa przyznała się do popełnienia zbrodni. Przyjaciółka jej Irena często wspominała, że ojciec źle traktuje ją i jej matkę. Leokadia Dębicka kilkakrotnie pytała Irenę Wojciechowską, czy nie zna kogoś, kto by podjął się zabójstwa jej ojca. W pierwszych dniach kwietnia u oskarżonej zamieszkał pewien oficer W. P., o czym Wojciechowska powiedziała swej przyjaciółce. Ponieważ pistolet oficera leżał w otwartej walizce, Wojciechowska za namową Dębickiej wzięła go stamtąd, oddając w jej ręce.

W krytycznym dniu wieczorem Dębicka oświadczyła, że tej nocy musi zginąć jej ojciec. Prosiła również Wojciechowską, aby ta wyszła z ojcem na ulicę, a ona w tym czasie strzeli do niego od tyłu. W tym czasie jednak Dębicka sam wyszła, a za nią podążyła córka jego Leokadia. Wojciechowska pozostała w restauracji, gdzie za chwilę usłyszała strzał. Dębicka wróciła natychmiast i oddała pistolet przyjaciółce. Tej nocy dziewczęta spały razem.

Rano L. Dębicka rozmawiała z Ireną o tym, w jaki sposób poabyć się trupa ojca leżącego w płwnicy. Uchwaliły napisać anonimowy list do Milicji. Dębicka prosiła, żeby Wojciechowska wzięła winę na siebie, co Wojciechowska obiecała. Jednakże pisząc list do Milicji, Wojciechowska podpisała NSZ, chcąc podejrzanie skierować w inną stronę.

List ten postanowili wysłać dopiero w poniedziałek, gdyż przedtem Dębicka chciała odebrać sukienkę od krawcowej, a w niedzielę wybierała się na zabawę.

Ponieważ zachodzą wątpliwość, co do poczytalności oskarżonej Ireny Wojciechowskiej, Sąd uznał za właściwe po zbadaniu stanu umysłu oskarżonej rozprawy przeprowadzić w trybie zwykłym.

### DYKTA

### Fornicery

LUBLIN 2374 Jezuitcka 21 tel. 37-99

Uprzejmie zawiadamiamy, że uruchomiliśmy pracownię dla obróbki szkła laboratoryjnego i artykułów szklanych

### „CHEMIFA”

LUBLIN ulica Hipoteczna Nr. 3

Skład szkła laboratoryjnego i szpitalnego, odczynników, chemikali i pomocy naukowych

## Podziękowanie

Kierownictwo Szkoły Cwiczeń i Zarząd Koła Rodziców składa najserdeczniejsze podziękowanie panu Majorowi Salomonowi, kierownikowi Domu Żołnierza, za bezinteresowne udzielenie sali na poranek szkolny w dniu 19. V. b. r. oraz za nad wyraz życzliwą pomoc przy organizowaniu tej imprezy.





Kalendarzyk

Dzisiaj Filipa
Jutro: Trójcy Św.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogólna 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-trowni Miejskiej 29-61

DYZURY APTEK LUBELSKICH
26 maja 1946 r. Krak. Przedm. 27, Zamoj-ska 23, Lubartowska 16.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO
Dzisiaj i codziennie emocjonująca sztuka T. Brezy i St. Dygata "Zamach" w premierowej obsadzie.

KINO "APOLLO" wyświetla film p. t. "Jeden z naszych samolotów zaginął".

KINO BAŁTYK i KINO RIALTO:
Od dzisiaj "Srebrzysta flota". Nadprogram Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO "DOMU ŻOŁNIERZA" od soboty dnia 25-go maja b. r. wyświetla film p. t. "Kapitan Grant".

CIĘKAWSZE AUDYCJE RADIOWE
dnia 26 b. m.
7.05 Muzyka, 8.00 Dziennik poranny, 8.25 Muzyka, 9.00 Nabożeństwo.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

ZARZĄD ZRZESZENIA Producentów Wód Gazowych i Lemoniadek Województwa Lubelskiego podaje do wiadomości, że z dniem 1 czerwca b. r. ceny napoi gazowych są następujące:

OBWIESZCZENIE
Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Radzynie Podlaskim niniejszym obwieszcza, że po zmarłym: Ruchli Berman, Perli Lerner, Uszerze Lernerze, Abramie — Szlomie Migdale i Matli Migdale, współwłaścicielach nieruchomości położonej w Radzynie i oznaczonej Nr. hip. 173, toczy się postępowanie spadkowe.

OBWIESZCZENIE
Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Radzynie Podlaskim niniejszym obwieszcza, że po zmarłym: Chanie — Łai Lichtenstejn, Szyi — Gotelu Lichtenstejn, Janiku Lichtenstejn, Rywce Lichtenstejn, Heni — Brandli z Lichtenstejnów Herbst i Mejlaczu Herbście, współwłaścicielach nieruchomości położonej w Radzynie i oznaczonej Nr. hip. 31, toczy się postępowanie spadkowe.

ZAWIADOMIENIE
W związku z akcją przygotowaną do kolonii letnich dla dzieci i młodzieży w okresie nadchodzących ferii wakacyjnych, Miejski Komitet do spraw Kolonii i półkolonii letnich w Lublinie zwraca się do wszystkich organizacji społecznych, charytatywnych, młodzieżowych, instytucyj i dyrekcyj szkół średnich wszelkich typów, urządzających w swoim zakresie obozy, kolonie lub półkolonie letnie o nadesłanie w terminie do dnia 5 czerwca b. r. do Inspektoratu Szkolnego Miejskiego, ul. Piecackiego 1 następujących danych:

- 1. Forma wczasów: kolonia czy półkolonia?
2. Ilość zakwalifikowanych dzieci — młodzieży.
3. Projektowane miejsce kolonii lub półkolonii.
4. Czas trwania.
5. Czy kolonia — półkolonia będzie samowystarczalna?
6. Uwagi.

INSPEKTOR SZKOLNY MIEJSKI
W LUBLINIE
DNIA 21 KWIEŚNIA 1946 R.
Nr 1155/46

ZAPISY DO SZKÓŁ Powszechnych w Lublinie
ZAPIS DZIECI DO SZKÓŁ Powszechnych w Lublinie, Urodzonych w roku 1939 oraz starszych, a więc urodzonych wcześniej niż w 1939 r., które z różnych przyczyn nie uczęszczały do szkoły powszechnej, będą odbywać się w dniach 27, 28 i 29 maja br. od godz. 9 do 12 i od 16 do 18, we własnych rejonach szkolnych, w następujących punktach miasta:

- Szkola nr 1 ul. Bychawska 116, I p.
nr 2 ul. Kochanowskiego 16
nr 3 ul. św. Mikołaja 10
nr 4 ul. Lubartowska 68

ZE WZGLĘDU NA KONIECZNOŚĆ Wczesnego przygotowania roku szkolnego 1946/47, proszę zainteresowanych rodziców o bezwarunkowe dostosowanie się do terminu zapisów.
PRZY ZAPISIE należy przedłożyć metrykę urodzenia dziecka.
BLIŻSZYCH INFORMACJI o rozporządzeniu roku szkolnego udziela kierownictwo szkół.
INSPEKTOR SZKOLNY
2425 (—) WLADYSŁAW LYSZCZARZ

DROBNE OGŁOSZENIA

PRACA

POTRZEBNA fryzjerka damska od zaraz. Zgłoszenia 1-go Maja 11, zakład fryzjerski. 2369

ZARZĄDZAJĄCEJ stołówką poszukuje szpital w Abramowicach. Oferty pisemne wraz z referencjami kierować Lublin, skrzynka pocztowa 41. 2373

MUZYCY! Do Orkiestry Wojskowej przyjmują się muzyków jako zawodowych i ewentualnie amatorskich. Wszystkie zainteresowane udziela informacji dowódca orkiestry ppor. Szymała, koszarzy Kolobrzelskiego Pułku Piechoty Al. Raclawickie. 2397

POTRZEBNA uczennica, umiejąca szyc na maszynie do pracowni bielizny Spinkiewicz, Kościuszki 10 m. 1. 2434

SEKRETARKA, maszynistka przyjmie posadę od zaraz w instytucji prywatnej, lub w szkolnictwie. Oferty kierować Gazeta Lubelska pod "Sekretarka". 2382

POSZUKUJĘ PRACY jako kucharka. Wiadomość w Administracji. 2413

HANDLOWE

MLYNSKIE, kamienie, nalew, maszyny, gazę, siatki, pasy, gurdy, czerpaki, śruby, łożyska kulkowe, klingerit i wszelkie artykuły młynskie i techniczne poleca "Centromyn" Lublin, 1-go Maja 53, m. 4, tel. 12-26. 892 b

MLYNSKIE kamienie, maszyny, turbiny, łuszcarki-kaszarki, motory spalnowe, nalewy kamieni-perłaków, pasy, gurdy, gaz, siatki, tarcze, tarki, śruby, wykład jagielników oraz wszelkie maszyny — artykuły młynskie poleca Eugeniusz Palaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 2156

KOZA do sprzedania, mleczna i kozłatka, ul. Bonifratska nr. 14. 2383a

PARNIKI różnych wielkości, kuchnie 200-400-litrowe. Palaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 2156a

KUPIĘ maszynkę do mięsa, nr. 32. Wiadomość, telefon 36-00. 2373a

PLAC SPRZEDAM w okolicy Bobolanów. Wiadomość Krakowskie Przedmieście 19 m. 2, I piętro. 2396

SPRZEDAŻ: szafy, łóżek, stołów, kredensów, otoman, tapczanów, garniturów miękkich mebli. Ceny możliwe, niskie. Sucha 19 m. 2. 2052

PLACE, DOMY, sprzedaż, pomiary, plany, "Mierńczy Przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin Sądowa 4. 1981

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro "Wygoda" Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

PLACE, domy sprzedaje Biuro Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59, godzina 10-12. 1970

SPRZEDAM zakład pogrzebowy. Częstochowa, Narutowicza 26, tel. 25-11. 2433

POWIEŚCI polskie, francuskie, rosyjskie, sprzedam, ul. Przechodnia 2 m. 8, godzina 12-15. 2428

"MERLE" szafę 3-drzwiową z lustrem, szafy 2-drzwiowe, szafki kuchenne białe itd. Zamojska 3. 2345a

KRAWATY znane ze swej jakości, poleca Wytwórnia Krawatów, Antoni Hoffman, Łódź, Piotrkowska 200 m. 9, telefon 107-11. Sprzedaż tylko hurtowa. 2333

SINGERA maszynę do szycia, dobrą, sprzedam. Kołłątaja 4/8 II p. 2404a

DREWNIACZKI artystyczne, kółka par, do sprzedania. 3-go Maja 22 m. 8-c, godzina 10-12. 2410

MOTOCYKL setkę DKW sprzedam. Radziwiłłowska 3 m. 2. 2409

MOTOCYKL ponad 200 cm. kupię. Radziwiłłowska 3 m. 2. 2409a

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego, lub nie, przy rodzinie. Zgłoszenia do Administracji Gazety Lubelskiej pod "F 13". 2391

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią, ewentualnie pokój z kuchnią, z wygodami, do brze zapłacone. Zgłoszenia do Administracji Gazety Lubelskiej pod "J 15". 2391a

STUDENT poszukuje pokoju przy rodzinie. Wiadomość Gazeta Lubelska dział ogłoszeń. 2381

MIESZKANIE 3-4 pokojowe, możliwe z wygodami, poszukuje lekarz stomatolog, okolica 1-go Maja — Bychawskiej i Dzieńskiej. Odkupi częściowo meble. Zgłoszenia Bychawska 13 m. 4 w godzinach popołudniowych. 2324

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w śródmieściu na podobne na przedmieściach. Wiadomość w Administracji pod "B". 2428

POSZUKIWANIA

KTO Z WYWIEZIONYCH przez Niemców z Zamku na Majdanek i do Rzeszy 6/7 kwietnia 1944 r. wrócił lub inne osoby, które mogą poinformować o losie niefortunnych, bliższe są o skontaktowanie się z Tuszewskim, telefon 44-48, wewnętrzny 42, lub osobiście Wyszyńskiego 14 m. 8. 2367

STEFAN DOLATOWSKI repatriant z Baranowicz, poszukuje córki Jadwigi Dolatowskiej, Adres Kutno — Jagiellońska, barak nr. 5. 2387

ZGURBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin, powiat na nazwisko Bareckiego Aleksandra, zamieszkałego Stawinek, gmina Konopnica pow. Lublin. 239

DO ODEBRANIA zegarek zgubiony ub. roku koło stołwki ul. Chmielna. Podać adres i opis do Administracji pod "13", poczem nastąpi zwrot. 232

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty, kartę rejestracyjną RKU Zamość na nazwisko Kozioł Mieczysław. 2430

ZGUBIŁEM portfel, przechodzący ul. Zamojską, w którym były ważne dokumenty, karta rejestracyjna kuźni na rok 1945, karta rozpoznawcza, wydana przez Zarząd miasta Lublina, książeczka wojskowa, oraz cenne dla mnie drobiazgi. Proszę łaskawego znalazcę o zwrot, ulica Zamojska 31, kuźnia. J. Juściński. 2407

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację kolejową, wydaną przez DOKP Lublin, oraz karnet na nazwisko Twardowskiego Michała. 2411

SKRADZIONO w Warszawie na dworcu Głównym portfel z dokumentami na nazwisko Wacława Małowskiego, urodzonego 20 września 1897 r. w Lublinie, zamieszkały w Chełmie Lub. ul. Lubelska 68. 2417

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty, książkę wojskową, wydaną przez jednostkę wojskową, poczta połowa 55521 — prawo jazdy, oraz zaświadczenie na odznaczenia na nazwisko Kosinkowskiego Piotra. 2418

DNIA 15 maja 1946 r. zgubiono dowód osobisty na nazwisko Cieniucha Stanisława, zamieszkałego w Zemborzycach, który unieważniam. 2421

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin — miasto na nazwisko Siulimowskiego Jana, zamieszkałego Lublin, Nadleźczna 4. 2416

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Siedlce na nazwisko Jedruszczaka Stanisława, zamieszkałego Bezwola, pow. Radzyń. 2415

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Siedlce na nazwisko Saka Edwarda, zamieszkałego Bezwola pow. Radzyń. 2414

ZGUBIONO spódniczkę w paski białe czerwone i seledinowe w czasie przejścia z pociągu na peron. Proszę odesłać za dużym wynagrodzeniem. Krakowskie Przedmieście 20 m. 4. 2385

RÓŻNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu wydarzenia życiowe. Określi dokładny charakter, kierunek zdolności, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedź za zaliczeniem "MARTINI", Kraków — skrytka pocztowa 475. 2131

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60, redakcja 36-40, buchalteria 25-38, wyd. Organizacyjny 36-38, kolportaż 35-85. Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja "Gazeta Lubelska" 24, 4) Kiosk—Bychawska 67, Zamoj-ska 24, 5) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 6) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 7) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 8) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 9) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 10) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 11) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 12) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 13) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 14) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 15) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 16) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 17) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 18) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 19) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 20) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 21) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 22) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 23) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 24) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 25) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 26) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 27) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 28) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 29) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 30) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 31) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 32) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 33) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 34) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 35) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 36) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 37) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 38) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 39) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 40) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 41) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 42) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 43) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 44) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 45) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 46) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 47) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 48) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 49) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 50) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 51) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 52) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 53) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 54) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 55) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 56) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 57) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 58) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 59) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 60) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 61) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 62) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 63) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 64) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 65) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 66) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 67) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 68) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 69) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 70) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 71) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 72) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 73) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 74) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 75) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 76) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 77) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 78) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 79) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 80) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 81) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 82) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 83) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 84) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 85) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 86) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 87) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 88) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 89) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 90) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 91) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 92) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 93) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 94) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 95) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 96) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 97) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 98) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 99) Drukarnia "Czytelnik" 24-25, 100) Drukarnia "Czytelnik" 24-25.